

# Tadeusz Nalepa, Noc jak owoc

Noc jak owoc jest tak słodka  
Noc jak owoc jest dziś gorzka  
Bo ukryłaś w jej ciemności kłamstwo  
Noc się toczy dziś jak kamień  
Ma Twe oczy kiedy kłamiesz  
Kiedy chowasz w jej ciemności kłamstwa w cień  
To cierni  
To cierni  
Będziesz musiał z nim już iść  
Bólem będzie każdy krok  
I dzień i rok  
To nóż między nami będzie tkwił  
Wtedy dotknie naszych żył  
Przez dzień i noc  
Co dzień, co noc  
Noc tak gorzka jest jak owoc  
Noc tak słodka jest jak owoc  
Bo ukryta jest głęboko w kłamstwach, w nim  
Na dzień...  
Na dzień...  
Na dzień...  
Na dzień  
W głębi Twoje kłamstwo śpi  
Mnie się źródło prawdy śni  
I świt i dzień  
Nasz dzień na dwie części rozpadł się  
Noce także mamy dwie  
I świt i dzień  
I zmierzch i noc  
I świt i dzień  
I zmierzch i noc...